

Po pas w śniegu

Pierwszy tegoroczny rajd po Karkonoszach, organizowany przez klub „Mrówka” przy Hucie Miedzi „Głógów”, odbył się w zimowej scenerii. Uczestnicy wyprawy zapadali się chwila- mi po pas w śnieżnych zaspach.

Wycieczka odbyła się w przedostatni weekend stycznia. Bazą noclegową była Szklarska Poręba. Karkonosze przywitały rajdowiczów pochmurną pogodą i padającym śniegiem.

- W pierwszy dzień część z nas udała się na stoki narciarskie, natomiast najbardziej wytrwali wyruszyli na górskie szlaki - powiedział **Paweł Herkt**, jeden z uczestników wyprawy. - Wędrówka z Piechowic przez Halę pod Łabskim Szczytem odbywała się w zimowych warunkach i przypominała raczej zdobywanie bieguna północnego niż rodzinny wyjazd.

- Konieczne okazało się zej-

ście od Szklarskiej Poręby nowym szlakiem przez Borówczane Skały, znanym jedynie wytrwałym „Mrówkom”. - kontynuował relację z rajdu **Ireneusz Kołodziej**.

Następnego dnia narciarze ponownie udali się na stoki zjazdowe, na górskie szlaki wyruszyli już tylko nieliczni. Część powędrowała w kierunku schroniska na Hali Szrenickiej, natomiast druga grupa odwiedziła wodospad Szklarki. Po krótkim odpoczynku wędrowcy udali się w drogę powrotną do Szklarskiej Poręby. Do Głogowa wszyscy powrócili wypoczęci i w dobrych humorach.



„Mrówkom” nie straszne są sięgające pasa śnieżne zaspasy. Pokonywali je bez większych przeszkód.